

GMO może spowodować wyginięcie życia na Ziemi

4 kwietnia 2014

Omawiając zagadnienia związane z organizmami modyfikowanymi genetycznie (GMO) – czyli organizmami, które są obdarzone szczególnymi, innymi rodzajami funkcji, zazwyczaj koncentrujemy się na tym, czy te innowacje i produkty są bezpieczne (lub niebezpieczne) dla ludzi, pisze „Prison Planet”.

Wybitny ekspert w dziedzinie zarządzania ryzykiem i autor dwóch bestsellerów Nassim Taleb uważa, że zakres zagadnień jest znacznie szerszy. GMO może stanowić zagrożenie dla całej planety i istnieje statystyczne prawdopodobieństwo, że GMO spowoduje w końcu zakończenia życia na ziemi.

Profesor Taleb z New York University zastosował nowe metody analizy statystycznej badań i stwierdził, że GMO, z powodu swej natury, nieuchronnie zniszczy ekosystem planety. Ludzkość właśnie jest w fazie realizacji tego destrukcyjnego procesu. Ryzyko związane z GMO jest systematyczne, a nie lokalne. Cechuje ją to, że rozpowszechnia się ona w środowisku w sposób niekontrolowany. Przyjdzie czas, że GMO przezwycięży w końcu tzw. „eko – barierę”, co doprowadzi do katastrofy ekologicznej.

„Istnieją ograniczenia matematycznej przewidywalności, jeśli chodzi o „naturalne” złożone systemy. Dlatego ważne jest, aby zrozumieć różnicę między lokalnymi (lub pojedynczymi) i systemowymi zagrożeniami” – mówi Taleb . Nic nie może zapobiec niekontrolowanemu rozprzestrzenianiu się GMO w środowisku.

„Zasada ostrożności ulega pragnieniu, aby uczynić życie bardziej komfortowym. Tymczasem niechętnie zwracamy uwagę na możliwość wystąpienia problemów środowiskowych i nie podejmujemy działań w celu ograniczenia tego ryzyka”- mówi

Taleb w swoim raporcie. „Finalnie zakończy się to zniknięciem życia”.

Poza matematycznym modelem oceny ryzyka, który wskazuje na niemożność współistnienia GMO z naturą (cały świat będzie skażony organizmami modyfikowanymi), Taleb ujawnia sprzeczności w argumentach zwolenników GMO. Ci zwolennicy zazwyczaj chcą komercyjnego wykorzystania niesprawdzonych materiałów transgeniczných i często powtarzają kłamstwo, że GMO podobno nie różni się od organizmów naturalnych.

„Istnienie organizmów genetycznie zmodyfikowanych jest sprzeczne z zasadą ostrożności (...) z powodu ryzyka” – mówi Taleb. „Hierarchicznie zorganizowane zmiany systemowe (poprzez wprowadzenie GMO) kategorycznie i statystycznie różnią się od konwencjonalnych systemów wzrostu (rolnictwo, progresywne eksperymenty z roślin, itp.)”.

„Istnieje ogromna różnica między eksperymentami z wyborem i hierarchicznie zorganizowaną inżynierią, gdy szczególny gen jest pobierany z jednego organizmu i przypisany do innego. Wywołanemu produktowi „naturalnemu” brakuje procesu, który pozwoli mu stać się „naturalnym”.

Taleb zwraca również uwagę na zwodnicze strategie, które wykorzystują specjalistyczne firmy biotechnologiczne, które w dalszym ciągu promują GMO, pomimo wszystkich ostrzeżeń.

Oni twierdzą, że bez powszechnego wprowadzenia GMO, niemożliwe jest pokonanie głodu na świecie. W rzeczywistości, to jest jak walka z ubóstwem i zarazem gra w rosyjską ruletkę, uważa Taleb. To podejście jest „małonaukowe” i nielogiczne, a przyjęta taktyka jest podstawą ochrony stosowania GMO.

„Ci ludzie nie zdają sobie sprawy, że zmiany w strukturze ziarna wpływają na nas wszystkich” – kontynuuje Taleb. „Nie chcę płacić i nie chcę, aby płaciło moje potomstwo za błędy urzędników i menadżerów z Monsanto Corporation . Należy stosować zasadę ostrożności i porzucić istniejące, naiwne

podejście, a jeśli tego nie zrobimy w porę i będziemy powielać błędy, spowodujemy nieodwracalne szkody w środowisku”.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)